

nowa GAZETA LUBIŃSKA powiatowa

TYGODNIK NIEZALEŻNYCH

ISSN 1233-3549

INDEKS 329 584

NR 3 (226)

20.01. - 26.01.99

CENA 0.80 ZŁ

MAZIEC MÓWI
ŁACINĄ

JAJA Z MIEDZI
POWSZECHNE
ZDZIWIENIE



KTO NA MIEDZIOWYM STOŁKU

Z TYGODNIA NA TYDZIEŃ

kraj

Kuria biskupia nakazała księdzu Jan-kowskiemu zamknięcie kramu, jaki otworzył w kościele św. Brygidy w Gdańsku. Sprzedawano tam literaturę antyżydowską. Kuria uznała, że sprzedawane tam książki sięją nawiść.

W Słupsku doszło do ulicznych zamieszek wywołanych przez kibiców czczących pierwszą rocznicę śmierci Przemka Czai. Kibice zjechali z różnych stron kraju i działali wedle ściśle rozpisanej organizacji.

Kradzieży stulecia dokonano na trasie Wrocław - Poznań. Zginął 1 milion dolarów a wraz z nim dwaj ochroniarze. Pozostałych konwojentów znaleziono w stanie dużego zamroczenia w pustych samochodach.

Przewodniczący Rady Miejskiej w Zgorzelcu ma zajęta przez komornika dietę wartości 2.700 złotych. Trafi ona do odsiadującego karę słynnego "Carringtona", od którego przewodniczący pożyczył pieniądze i ich nie oddał.

Minister zdrowia zapowiedział, że w miejsce strajkujących anestezjologów, sprowadzi specjalistów zagranicznych. Ciekawe ile im zapłaci i z czego.

Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy zebrała 12,8 miliona złotych. Napadnięto 25 osób zbierających pieniądze, zatrzymano dwóch fałszywych kwestorów. Reszta O.K.

W Warszawie odbyły się uroczystości 80-lecia Polskiego Komitetu Olimpijskiego.

województwo

Zmalała liczba policjantów zatrudnionych na Dolnym Śląsku. Likwiduje się przede wszystkim małe komisariaty. Tymczasem nasz region jest szczególnie zagrożony przestępczością i wymaga raczej wzmocnienia kadrowego. Raj dla złodziei.

Policjanci głogowscy zatrzymali trzech mężczyzn podejrzanych o wyłudzenie okupu za wcześniej skradziony samochód. Nieco wcześniej za to samo zatrzymano także trzech złodziei.

Międzynarodowe Mistrzostwa Polski w płukaniu złota odbędą się w tym roku nie w Złotoryi, lecz Szklarskiej Porębie. W konkurencji startował także Karpacz i Złoty Stok. Zdaniem złotoryjskiego Bractwa Kopaczy, najlepsze warunki zaoferowała właśnie Szklarska.

Mimo szumnych zapowiedzi i wystąpień rzecznika prasowego Prokuratury Wojewódzkiej sprawa sfalszowania uchwały samorządu Chojnowa w sprawie spalarni, została umorzona. Ciągłe jeszcze nie wiadomo, czy Eko-spal będzie kontynuować budowę.

Z inicjatywy Radia Głogów ustanowiono nową nagrodę. Są to "Schody sukcesu". Powołana została już kapituła tej nagrody.

Nadal nie ma sprawców gigant kradzieży gotówki wartości jednego miliona złotych. Złodzieje-ochroniarze ulotnili się, jak kamfora.

Uplłynął termin składania sprawozdań finansowych z ubiegłorocznej kampanii wyborczej. Wkrótce będziemy mogli podać Czytelnikom interesujące wieści.

powiat

Naszej Czytelniczce skarżącej się na kradzież impulsów z jej linii telefonicznej podczas nieobecności w domu, prokuratura lubińska odmówiła wszczęcia dochodzenia. Wymiar sprawiedliwości nie chce znać prawdy.

Kawalerski Order Palmy Akademickiej przyznany został przez premiera Republiki Francji dr. Stanisławowi Tokarczukowi z Lubina za inicjatywę powołania ogólnopolskiego festiwalu piosenki francuskiej.

Samorząd lubińskiej gminy wiejskiej zlikwidował podatek dla posiadaczy psów. Obliczono, że koszty jego wyegzekwowania byłyby większe, niż wpływy. Poza tym psy na wsi pracują a nie odpoczywają, jak miejskie.

W Lubinie zarejestrowane są 23 tysiące pojazdów samochodowych, w tym 18.000 osobowych. Miasto dysponuje obecnie 10.000 miejsc parkingowych i dwoma tysiącami garaży. 2 tysiące samochodów ulokowano na 10 parkingach strzeżonych. Zapotrzebowanie na miejsca parkingowe jest wielkie.

Pierwszy raz obradowały połączone komisje bezpieczeństwa Rady Miasta i Powiatu. Omawiano aktualną sytuację wynikającą z podziału administracyjnego.

17 stycznia odbył się w centrum Kultury "Muza" w Lubinie Koncert Noworoczny w wykonaniu Dziecięcego Zespołu Pieśni i Tańca "Gwarkowie", zespołu "Gwarkowie-bis" i Dziecięcego Studia Baletowego BaDa - Barbary Danek. Było wspaniale.

NA SYGNALE

* W Chocianowie nieznany sprawca skopał zaparkowane samochody uszkadzając im karoserie. najbardziej ucierpiały opel i toyota.

* W Polkowicach nieznany osobnik usiłował ukraść fiata 126p. Spłoszył go przypadkowy przechodzień.

* W Jakubowie znaleziono zwłoki 52-letniego mężczyzny.

Wszystko wskazuje na samobójstwo. Zbyt mocno przeżywał zwolnienie z pracy.

* Obłowili się jaworscy złodzieje. Z piwnicy domu przy ulicy Wrocławskiej wynieśli 22 butelki domowego wina a na zagrychę wzięli koncentrat pomidorowy.

* Bandyty bezkarni są nawet w sądach. Oto w budynku Sądu Okręgowego w Legnicy mieszkańcy Jawora pobili innego mieszkańca tego miasta. Nie ustalono zależności z sądem.

KTO NA MIEDZIOWYM STOLKU

W wielu artykułach na przestrzeni kilku lat z niepokojem komentuję zjawiska towarzyszące wielkiej miedzi. Z niepokojem tym większym, im bardziej atakuje się specjalistów podnoszących rangę przemysłu miedziowego a propagując etosowców, którzy mają ochotę zająć intratne stanowiska, będące odwrotnością w stosunku do ich możliwości intelektualnych, nie mówiąc o innych. Słabość ministra Skarbu Państwa polega na tym, że nie broni interesu państwa, lecz podlega naciskowi ludzi bezwartościowych, naznaczonych jedynie piętnem styropianu. Taki minister, który nie dba o dobro państwa, powinien podać się do dymisji, podobnie zresztą jak szef rady nadzorczej Polskiej Miedzi, który nie ma najmniejszego pojęcia o tym, jak nią kierować, jakie szlaki przyszłości jej naznaczać, by państwo miało korzyść, a ludzie wypracowujący prawdziwy skarb dla swej Ojczyzny czuli się bezpieczni. Pan Zdrzałka nie zdał swego egzaminu i okazał się marionetką w rękach etosowców, którzy już pół kraju sprzedali za czapkę gruszek dla państwa a dla siebie za teczkę dolarów i wciąż im jest zbyt mało.

Pan Zdrzałka publicznie komentuje konieczność wymiany składu Zarządu Polskiej Miedzi w sposób ignorancki. Jeśli podstawowym kryterium oceny jest zysk teraz znacznie mniejszy, niż w poprzednim roku, to niemal każdy przeciętny człowiek zapewne zechce dowiedzieć się, co było tego przyczyną. Tymczasem przyczyna jest jedna, zasadnicza. Ekstremalnie niskie notowania miedzi na światowych rynkach. Każdy z producentów miedzi zaprezentował jakiś program ochronny. Polska Miedź w minionym okresie obniżyła koszty produkcji aż o 500 dolarów na tonie, słusznie przewidyując bessę. Program Zarządu Polskiej Miedzi uwzględniał wszystkie aspekty zewnętrznego ryzy-

ka, co w konsekwencji pozwala przetrwać najtrudniejszy okres. Wystarczy podać, że średnioroczna cena miedzi w 1997 roku wynosiła 2.276 dolarów za tonę. Ta sama średnia za 11 miesięcy 1998 roku wyniosła już tylko 1.668 dolarów za tonę, by w grudniu dramatycznie zmaleć do poziomu 1.430 dolarów. W planach Polskiej Miedzi założono średni kurs w wysokości 1.800 dolarów. Jasne, że w takiej sytuacji założenia nie zostały zrealizowane. Dla pana Zdrzałki, a właściwie jego mocodawców, jest to szansa uderzenia w Zarząd, pozbycia się go i zastąpienia ludźmi typu Jaśkowski z Lubiniego Termalu, czy Maćkała - skompromitowany a były na szczęście prezydent Lubina. Ci ludzie mają być przepustką dla innych, pewnie jeszcze mniej udanych osób. Na szalę wagi położy się nie tylko interes zagłębia i tutejszych ludzi żyjących z przemysłu miedziowego, także interes Polski. Ale czy jest on ważny dla grupy ludzi patrzących li tylko przez pryzmat układów?

Tymczasem w ocenie innych, a nawet konkurentów, Polska Miedź S.A. postrzegana jest jako najlepsza w świecie miedziowa korporacja górnico-hutnicza, która jako jedyna w gronie najlepszych wygenerowała zysk. Pozostałe potęgi miedziowe poniosły stratę!! Między innymi Asarco w okresie 1.01-9.12.98 r. poniosło straty wysokości 25,9 %. W tym okresie tylko Polska Miedź wykazywała zysk i to wielkości ponad 10 %. W ocenie pana Zdrzałki Zarząd Polskiej Miedzi odpowiada za wynik finansowy. Czy potwierdziłby tę ocenę, gdyby ceny miedzi na światowym rynku w ubiegłym roku były wyższe o powiedzmy 500 dolarów za tonę? Czy zapobiegliwe kierownictwo miedziowego kolosa nie należy nagrodzić za pozytywny wynik osiągnięty w ekstremalnie trudnej sytuacji? Skąd zatem taki pęd do

odwoływania dobrych i stawiania na ich miejsce ludzi ogranych, niekompetentnych? Odpowiedź nie jest prosta. O tym decyduje ogromnie rozpowszechniona zasada awansowania swoich: mierznych, biernych, ale wiernych, którzy mają za zadanie nie dźwiganie ciężaru kierowania wielkim zakładem, lecz ustawienia w nim kolejnej grupy swoich.

Polska Miedź S. A. miała to szczęście, że po latach niepewnych, dopracowała się zespołu kierowniczego, który potrafił wyprowadzić ją na czołowe miejsce w świecie. Dla wielu ludzi jest to ogromny sukces, stabilność firmy i miejsc pracy, dla drugich klapa, ponieważ z dobrze funkcjonującego przemysłu nic się nie da wyciągnąć dla siebie. Ci pokrzywdzeni postanowili zrobić zamach na Polską Miedź. Z wielkim zdziwieniem więc należy przyjąć, że minister Skarbu Państwa, człowiek, który powinien stać na straży dobra państwowego, organizuje taki zamach, wykorzystując powołaną przez siebie radę nadzorczą. Ta zaś także powinna pilnować dobra państwowego i społecznego, uprawiać politykę rozwoju a nie stagnacji i załamania.

Jeśli dojdzie do niekorzystnych dla przemysłu miedziowego zmian, bo przecież forsuje się je za wszelką cenę, obraz zagłębia miedziowego może ulec diametralnym zmianom na niekorzyść. Widzenie jutra w lepszych kategoriach, to zadanie między innymi rady nadzorczej. Jeśli tak nie jest, cały jej skład powinien być odwołany i zastąpiony ludźmi, którzy dobro Polski będą uważać za ważniejsze od komitowy, układów i politycznych bajerów. Na pytanie zadane w tytule mamy więc jasną odpowiedź i takich działań powinniśmy się domagać, jako mieszkańcy regionu miedziowego, żyjącego z miedzi i na niej budującego swoją przyszłość.

Mirosław Drews

OSOBISTOŚĆ ROKU 1998

Z przyjemnością informujemy, że zwycięzcą grudnia został dr inż. Stanisław SIEWIERSKI - prezes zarządu KGHM Polska Miedź S.A. Gratulujemy nieustającej popularności, mimo kolejnego zamieszania wokół spraw kadrowych w miedzi. Tym samym przystępujemy do wyboru OSOBISTOŚCI MINIONEGO ROKU. Do końca lutego prezentować będziemy dziesiątkę laureatów miesięcy z 1998 roku. Oto oni.

MARZEC: Andrzej SZARMACH - trener "Zagłębia" Lubin. Zaczął od doskonałego startu. Później uległ presji nowego zarządu klubu, współpracującego z niektórymi piłkarzami. Wyjątkowo pozytywnie oceniany przez fachowców i kibiców.

KWIECIEŃ: dr Piotr ZNAMIEROWSKI - prezes Stowarzyszenia "Wspólnota serc", znakomity lekarz i działacz społeczny.

MAJ: Leszek CZERWIŃSKI - niepokorny radny minionej kadencji, wybrany w październikowych wyborach drugi raz.

CZERWIEC: Krzysztof WĘGRZYN - jeden z najwybitniejszych polskich lutników, laureat wielu prestiżowych nagród. Gawędziarz i niestrudzony popularyzator sztuki lutniczej.

LIPIEC: Elżbieta GDANIEC - szefowa lubińskiego oddziału Stowarzyszenia "Serca-sercom", niosącego pomoc najuboższym mieszkańcom regionu.

SIERPIEŃ: Franciszek HAWRYSZ - inicjator powstania Lubińskiego Komitetu Olimpijskiego i muzeum sportu, działacz sportowy.

WRZESIEŃ: Michał KUSZYK - wiceprezydent Konfederacji Pracodawców Polskich, psycholog.

PAŹDZIERNIK: Ryszard ZBRZYŃNY - lider Związku Zawodowego Pracowników Przemysłu Miedziowego, poseł na sejm RP, wybitny działacz polityczny i społeczny.

LISTOPAD: Dariusz MILKA - nowy prezydent Lubina, wybrany przez koalicję SLD- Lubin Twoim Miastem.

GRUDZIEŃ: Stanisław SIEWIERSKI - prezes zarządu KGHM Polska Miedź S.A. Autor sukcesu polskiego przemysłu miedziowego.

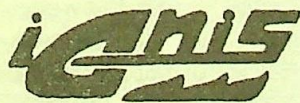
Przypominamy, że głosujemy z wykorzystaniem kuponów konkursowych, które po wypełnieniu prosimy przesać pod adres redakcji: 59-300 Lubin, ul. Prusa 2. Niestety, nie bierzemy w rachubę reprodukcji kuponów. Razem wybierzmy OSOBISTOŚĆ 1998 roku.

OSOBISTOŚĆ ROKU

kto:

dlaczego:

moje dane:



Zakład Pracy Chronionej oferuje do sprzedaży torby z folii HDPE typ "koszulka" po cenach konkurencyjnych Legnica, Przemkowska 10 tel. 852-40-47 852-40-46



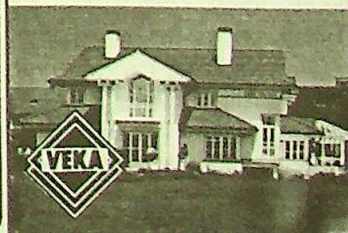
Przedsiębiorstwo Państwowej Komunikacji Samochodowej w Lubinie, ul. Ścinawska 49 zaprasza do korzystania z naszych nowych, szybkich połączeń BUSAMI Lubin - Polkowice oraz Chocianów - Polkowice. Odjazd z dworców autobusowych z ustalonym rozkładem jazdy. Ponadto PPKS poleca szeroką gamę usług realizowanych w swojej bazie:
* Remonty * Przeglądy rejestracyjne
* Myjnia * Stacja benzynowa

SYSTEMY OKIENNE PCV, DREWNO ALUMINIUM



BRAMY GARAŻOWE I WARSZTATOWE
REMONTY MIESZKAŃ
ZABUDOWY BALKONÓW

59-300 LUBIN, UL. BEMA 2A
TEL. (076) 844-46-74, TEL./FAX 842-19-88
59-220 LEGNICA, UL. WITELONA 6, TEL. (076) 862-05-42, 854-47-35



wieści * wieści * wieści * wieści * wieści

...z Ratusza

Zarząd Lubina przyznał środki na organizację ferii zimowych, które opiekować się będą dziećmi pozostającymi w mieście.

W Polkowicach odbył się konwent wójtów, burmistrzów i prezydentów byłego województwa legnickiego. Rozmawiano na temat ścisłej współpracy i utworzenia w Legnicy na bazie biura dawnego sejmiku - przedstawicielstwa nowego sejmiku wojewódzkiego.

Zarząd Lubina postanowił ostatecznie odstąpić od zawarcia umowy z Funduszem Kapitałowo-Leasingowym w związku z tym, że Fundusz nie przystąpił do podpisania aktu notarialnego kupna nieruchomości na dawnych działkach w rejonie ulicy Paderewskiego, mimo dwukrotnie wyznaczonego terminu podpisania umowy.

...ze Starostwa

Starostwo powiatu lubińskiego opracowało nową strukturę wewnętrzną, ustanawiając następujące wydziały: Wydział organizacji, kadr i nadzoru; Wydział finansowy; Wydział zdrowia i opieki społecznej; Wydział Geodezji i gospodarki nieruchomościami; Wydział spraw obywatelskich; Wydział oświaty, kultury i kultury fizycznej; Wydział gospodarowania przestrzennego i architektury; Wydział infrastruktury technicznej.

W pierwszych dniach funkcjonowania Starostwa nie zanotowano większych problemów z obsługą petentów.

Bez problemów minął protest anestezjologów w Szpitalu Powiatowym w Lubinie (8 stycznia). Wstrzymano się od wykonywania planowych zabiegów operacyjnych.

Są już środki pieniężne dla nauczycieli i placówek oświatowych podległych Starostwu.

TMZL

Towarzystwo Miłośników Ziemi Lubińskiej opracowało tegoroczny plan działań kulturalnych. W kwietniu 1999 roku zorganizowana zostanie wystawa pokonkursowa VIII Międzynarodowego Biennale Grafiki "CUPRUM VIII". Podjęte zostaną prace organizacyjne związane z obchodami 325 rocznicy śmierci Jana Jonstona, który zmarł 8 czerwca 1675 roku w Składowicach k.

Lubina. Ponadto TMZL zamierza opracować regulamin i ogłosić III Międzynarodowy Konkurs Rzeźbiarski dla młodzieży "Święta Jadwiga Patronka Śląska". Ogłoszony zostanie także regulamin IX edycji Biennale Grafiki. Równocześnie TMZL rozpocznie prace związane z organizacją Muzeum Przemysłu Miedziowego i Ziemi Lubińskiej. Przystąpi się także do wydania II, poprawionej edycji Monografii Lubina.

Pod koniec roku dokonano oceny 239 prac 66 autorów z 19 krajów nadesłanych na VIII edycję

Międzynarodowego Biennale Grafiki. Grand Prix ufundowaną przez prezydenta Lubina otrzyma Jani Konstantinowski Puntos (Polska) za zestaw prac. Kolejne nagrody otrzymują: Yuri Shiraki (Japonia) za zestaw prac, Przemysław Tyśkiewicz (Polska) za zestaw prac. Wyróżnienia: Kris Hoegaerts (Belgia) za zestaw prac, El-Hady Ashraf (Egipt) za pracę Amulte form the south. Nagroda specjalna trafi do rąk Franciszka Bunscha (Polska) za zestaw prac i Yuri Hiratsuka (USA) za zestaw prac.

(r)

Przedstawicielom KGHM
Polska Miedź S.A.,
znajomym, kolegom
i sąsiadom szczerze
dziękuję za uczestnictwo
w ceremonii pogrzebowej
mojego męża
Jana Żołnierzaka

żona z dziećmi i wnukami

wszystkim Babciom
z okazji
Ich święta
serdeczne życzenia
składa redakcja "NGL"

MAZIEC MOWI ŁACINĄ

W czasie zaplanowanego posiedzenia Rady Nadzorczej KG HM Polska Miedź S.A. doszło do dramatycznego wystąpienia Józefa Maźca - członka tej rady z wyboru załogi. Otóż w czasie, kiedy przed siedzibą przedstawicielstwa Polskiej Miedzi w Warszawie pojawiły się autobusy z delegacją związkowców z Lubina, pod obiekt podjechał też pan Józef Maziec. Tu doszło do pierwszego starcia. Pan Maziec, podobno sprowokowany okrzykami związkowców, rozpoczął swoje "wystąpienie" mocno ubarwione "łaciną", oferując swoim kolegom zsyłkę na Sybir. Tylko cudem nie doszło do szarpaniny. Kolejny incydent zdarzył się już w budynku siedziby Polskiej Miedzi. Do pomieszczenia, w którym czekali członko-

wie Zarządu firmy wszedł poseł Ryszard Zbrzyzny. We wnętrzu był już pan Józef Maziec. Wykazywał wyraźne zdenerwowanie, być może wcześniejszą wiązką, a być może tym, że ludzie poczuli od niego alkohol i zwrócili mu uwagę, że jest po prostu pijany. Wielu związkowców zastanawiało się, jak to jest możliwe, że członek Rady Nadzorczej przychodzi w takim stanie na jej posiedzenie. Więc kiedy wszedł poseł, Józef Maziec ruszył do ataku. Oto jego wypowiedź, nagrana na taśmie magnetofonowej:

" Ty p.... chamie. Stoczę walkę z wami, zap.... was, gnoje jeb....., komunistyczne pały. Makówkę ci spi.... z głowy gnoju. Co mnie kur.... obrażać będziecie kur.... Nie

jestem kur... pijany. Spier.... gnoju, chamie komunistyczny.

Zapis tego wystąpienia udostępniono dziennikarzom w czasie konferencji prasowej już w Lubinie. Pan Maziec nie poniesie z tego tytułu żadnych konsekwencji. Takie są czasy, takie są przywileje etosowców. Pozostaje jedynie zdziwienie, że tacy ludzie mogą sprawować tak odpowiedzialne funkcje. Być może jednak zareaguje załoga Huty Miedzi "Głogów", której przedstawicielem jest pan Maziec, dobrze znany z rozrób po pijanemu i obrażania ludzi. Wcześniej pisaliśmy o proteście kierowców Polskiej Miedzi w podobnej sprawie. Czytelnicy zaś sami wyrobią sobie opinię.

(Mid)

SENSACJE SAMORZĄDOWE

Specjalny zespół radnych, powołany do działań sprawdzających decyzje zarządu miasta w okresie od ustania Rady Miasta do wybrania nowej, trafił na kolejne ciekawostki.

Były prezydent Lubina Tadeusz Maćkała zawarł dnia 1 września 1998 roku kolejną już "Umowę o zarządzanie" z prezesem spółki Mundo - Piotrem Chojnackim. Umowa zawarta została do 2004 roku a czas wypowiedzenia wynosi 12 miesięcy!!!. Ponadto umowa gwarantuje wysokie gratyfikacje finansowe (200 procent premii, nagrody, świadczenia dodatkowe, między innymi ubezpieczenie zdrowotne na kwotę 30.000 USD oraz dodatkowy pakiet PZU Życie). Przypomnijmy, że Piotr Chojnacki należy do grupy specjalnie protegowanych u pana Maćkały. Wcześniej zawiązał z Maćkałą spółkę cywilną w Kłodzku, gdzie panowie ciężko pracowali handlując paliwami, prowadząc szkółkę drzew, rozlewnię napojów etc. Informację tę poświęcam wszystkim tym, którzy wciąż wierzą, że pan Maćkała nie uprawiał prywaty.

Poinformowano nas także, że Samorządowe Ko-

legium Odwoławcze wszczyna z urzędu postępowanie w sprawie stwierdzenia nieważności decyzji byłego prezydenta Tadeusza Maćkały z 13 listopada 1998 r. w sprawie umorzenia długu MKS "Zagłębie" w wysokości 6.460.230 złotych. Kolegium doszło do wniosku, że zachodzi obawa, iż decyzja ta wydana została z naruszeniem prawa.

Radny Rady Miejskiej, który jest liderem "Solidarności" w jednym z zakładów KGHM, pełni także obowiązki zastępcy kierownika Zakładu Działalności Gospodarczej NSZZ "S", prowadząc jeden z parkingów miejskich. To właśnie stało się podstawą wątpliwości. Zaczynają się one od tego, że umowę zawarto 12 października 1988 roku (dzień po wyborach) a równocześnie na trzy tygodnie przed prawnym rozpoczęciem działalności przez zakład. Kolejną wątpliwość dotyczy faktu, iż radny (p.Nuciński) prowadzi działalność z wykorzystaniem mienia komunalnego, czego mu jako radnemu nie wolno. Sam zainteresowany twierdzi, że wszystko jest w porządku.

(s)

SPORT SPORT SPORT

"5" PIŁKARSKIE

10 stycznia w hali sportowej OSiR odbyły się mistrzostwa Lubina "5" piłkarskich. Imprezę zorganizowali S.C. Sport-System i OSiR. W zawodach wzięły udział cztery drużyny: PeBeKa "Solidarność", MCZ, Narzędzia i KGHM "Metraco". Drużyny zagrały systemem każdy z każdym. Sędzią głównym był Nikos Karapidis. Oto wyniki poszczególnych spotkań:

MCZ - Narzędzia 0:1

PeBeKa "Solidarność" - KGHM "Metraco" 3:1

KGHM "Metraco" - MCZ 2:4

Narzędzia - PeBeKa "S" 5:2

KGHM "Metraco" - Narzędzia 3:5

MCZ - PeBeKa "S" 5:2

Wyniki końcowe:

1. Narzędzia 6 pkt 11:5

2. MCZ 4 9:5

3. PeBeKa "Solidarność" 2 7:11

4. KGHM Metraco 0 6:12

Organizatorzy postanowili rozegrać jeszcze trzy turnieje. Następny odbył się 17 stycznia. Wyniki zamieścimy w następnym wydaniu "NGL".

PLEBISCYT POWIATOWY

Na prośbę Czytelników zamieszczamy jeszcze jeden kupon. Czekamy na ostatnie notowania naszych Czytelników.

SPORTOWY PLEBISCYT POWIATOWY

sportowiec.....

trener.....

działacz.....

sponsor.....

nadawca.....

POWSZECHNE ZDZIWIENIE

Powszechne zdziwienie w środowisku kulturalnym Lubina wzbudził artykuł zamieszczony 14 stycznia w "Gazecie Wrocławskiej". Rzecz dotyczyła Stanisława Tokarczuka z Lubina, który otrzymał od Premiera Republiki Francuskiej jedno z najważniejszych odznaczeń... za wybitne osiągnięcia w propagowaniu kultury francuskiej w Polsce przez między innymi zainicjowanie realizacji Festiwalu Piosenki Francuskiej. Zdaniem pracowników kultury artykuł jest o tyle zabawny, o ile jego autorka nie ma pojęcia o wydarzeniach sprzed laty i pozwala sobie wciskać tak zwaną "ciemnotę". Znana jest pazerność Stanisława Tokarczuka na zaszczyty, ale twórcą festiwalu był nie on, lecz pani Słowikowska - nauczycielka francuskiego najpierw I, potem II LO w Lubinie - twierdzą działacze kultury. Organizacja festiwalu przerosła jednak możliwości szkolne, więc sferę organizacyjną przejął DKZM, kierowany wówczas przez pana Tokarczuka, zresztą na bardzo krótko. Jeśli środowisko kulturalne Lubina uznaje panią Słowikowską za pomysłodawcę i pierwszego realizatora, to z całą pewnością na pozycji drugiej należy wymienić prężne środowisko repatriantów z Francji, które działało w Towarzystwie Przyjaźni Polsko-Francuskiej. Nic nie ujmując Stanisławowi Tokarczukowi - twierdzą w liście do redakcji pracownicy kultury, nie on zas-

łużył na takie wyróżnienie. Przeciwnie, w czasie jednego z jego wojaży pod patronatem TPPF do Francji, "przywoził" ze sobą niesmak tamtejszego środowiska, które oficjalnie interweniowało w lubińskim TPPF. Jego zdaniem (tak wynika z artykułu) był to most kulturalny w czasie stanu wojennego.

Jest jeszcze jeden wstydlivy aspekt całej sprawy. Otóż nikt nie wie, kto zawnioskował o ów francuski order? Sekretarz generalny TPPF w Polsce - pan Sobczak okazał zdziwienie tak wielkie, jak pracownicy kultury w Lubinie. Władze TPPF w Lubinie także nie przyznają się do takiego wniosku. Nic o tym nie wie zarówno konsulat w Krakowie, jak i Ambasada w Warszawie.

Powolywanie się więc w artykule - piszą pracownicy kultury - na milczenie Lubina w obliczu tak cudownego zdarzenia, jest zadziwiającym zjawiskiem. Otóż w Lubinie nikt o fakcie nadania orderu Stanisławowi Tokarczukowi nie wiedział, nie dlatego, że tutejsze środowisko nie uznaje pana Tokarczuka za twórcę festiwalu i nie z zawiści, czy innych tego typu powodów. Po prostu ze względu na fakty. Nikt bowiem z nadających to odznaczenie, nie powiadomił organizatorów Festiwalu ani władz lubińskich ani w ogóle nikogo. Tajemnicę chyba znał tylko pan Tokarczuk. Nikt też nie wie, jakimi kanałami poszedł wniosek do premiera Francji. Są

i tacy, którzy uważają, że była to prywatna sprawka i domyślają się czyja, niczego rzecząc jasna nie sugerując. Sytuacja jest dziwna. W rozmowie z dziennikarką "Gazety Wrocławskiej" laureat ORDERU narzeka, że jego nazwisko nie było wymienione w folderze jubileuszowej edycji Festiwalu Piosenki Francuskiej (sic!) a on sam powinien dostać zaproszenie, bowiem tam właśnie miano mu wręczyć ORDER. Zadziwiające jest to, że organizator Festiwalu w ogóle o ewentualności wręczenia takiego ORDERU nie wiedział. Bo i skąd? A ORDERU ostatecznie nikt nie przywoził. A nawet, gdyby do czegoś takiego doszło, mógłby być niezły skandal. Bohater artykułu bowiem - zdaniem naszych respondentów - sam się wypromował na pierwszą gwiazdę Festiwalu Piosenki Francuskiej, reszty dołożyła niczego nieświadoma dziennikarka, która już wcześniej błyskała sporymi bzdurami. Za sprawą działaczy kultury ogłaszamy więc, iż czekamy na zgłoszenie się osoby lub instytucji, która zawnioskowała o nadanie tak wysokiego odznaczenia p. Tokarczukowi i mamy nadzieję, że udokumentuje wniosek odpowiednim uzasadnieniem. Może być wesoło.

(materiał na podstawie trzech listów i kilku rozmów telefonicznych).

relacje naszych Czytelników...

ZWYKŁY BŁĄD

Po dwóch latach małżeństwa zaszłam w ciążę. Janusz był szczęśliwy, że będziemy mieli dziecko. Bałam się, że w życiu ominie mnie największy jego sens. Namawiałam męża na badania, sama już wcześniej poddałam się szczegółowej obserwacji. Janusz twierdził, że jest stuprocentowym mężczyzną i nie będzie włączył się po żadnych lekarzach. Jego zdaniem, moje pragnienie dziecka i stres z tym związany, był odpowiedzią na brak efektu. Miał rację. Teraz się zmieniał. Ogarnął mnie spokój i Janusz również odczuł ulgę. Systematycznie chodziłam na badania. Pilnowałam, aby mojemu dziecku nic się nie stało. Janusz wyręczał mnie w obowiązkach, gotował różne przysmaki według moich zachcianek. Oszczędzaliśmy pieniądze na samochód, ale w tej chwili przestało mnie to zupełnie interesować.

Nie mogłam się doczekać, więc już od początku przekonywałam Janusza, że łóżeczko musimy przygotować dużo wcześniej. Teraz. Natychmiast. Nie sprzeciwiał się. Po pracy pojechał do centrum handlowego i wybrał najładniejsze. Zrobił mi prawdziwą niespodziankę. Co chwilę wchodziłam do pokoju, gdzie stało i wyobrażałam sobie jak to będzie, gdy położę w nim malucha.

W szóstym miesiącu ciąży zaczęłam czuć się znacznie gorzej. Ale nie to mnie niepokoiło. Dziecko ruszało się rzadko i bardzo delikatnie, jakby było słabe. Wypytałam wszystkie znajome i dowiedziałam się, że na tym etapie powinno kopać, ile wlezie. W panice pobiegłam do lekarza. Rzeczywiście coś było nie w porządku. Słabe tętno - mówiła położna - ale nie ma się czym martwić, bo może akurat dziecko jest tak ułożone. Wcale mnie nie uspokoiła. Lekarz skierował mnie na USG. Długo obserwował monitor i kilkakrotnie powtarzał badanie. Nic nie mówił, a mnie paraliżował strach. Po badaniu powiedział, że trzeba będzie powtórzyć badanie w przyszłym tygodniu, bo są jakieś komplikacje. Sądził, że dziecko jest nie takie, jakie powinno być, po prostu ma zbyt dużą głowę w stosunku do reszty. Ze szpitala nie mogłam dojść do domu. Wiedziałam, co to może znaczyć. Z budki zadzwoniłam po Janusza. Cała radość legła w gruzach, podłamałam się psychicznie. W tych chwilach Janusz okazał mi wsparcie, nie spodziewałam się, że mam takiego męża. Pocięszał mnie, że znajomi nie mają żadnego znaczenia. Wyjedziemy tam - mówił - gdzie nikt nas nie zna i jakoś damy sobie radę. Co się stało - myślałam - dlaczego zostałam tak ukarana. Nikomu nigdy nie zrobiłam krzywdy.

Nie wchodziłam już do pokoju, gdzie stało łóżeczko. Na myśl o naszej przyszłości wpadałam w histeryczny płacz. Jaka przyszłość, jakie życie, gdy wychowuje się nienormalne dziecko, które nigdy nie pójdzie do szkoły, nigdy nie założy własnej rodziny i nigdy nie będzie takie jak inni ludzie.

Przestałam chodzić do lekarza. To, co mogło nas spotkać złego, stało się. Nikt już nie pomoże ani mnie, ani dziecku. Gdy zaczęłam rodzić, niesamowicie się bałam. Nie porodu, lecz widoku dziecka. Będzie miało dużą głowę i mały tułów. Nie chciałam go i myślałam o tym, że powinno umrzeć. Lekarz, który mnie prowadził, zaczął wrzeszczeć, że nie ma wszystkich, potrzebnych badań. Pytał, gdzie byłam przez ostatnie miesiące i jaka ze mnie matka. Tym zdaniem wyprowadził mnie z równowagi. Zaczęłam go wyzywać, przeklinać i gdyby nie ból, chyba bym go zabiła. W tym człowieku nie było nawet odrobiny współczucia. Męczyłam się cały dzień i kiedy zaczęło się na dobre nie miałam już sił. Wreszcie urodziłam, chłopca. Odwróciłam głowę, kiedy pielęgniarka pokazywała mi dziecko. Potem zaczęto je badać i zabrano na oddział. Nie chciałam karmić go piersią. Uznali, że jestem w poporodowym szoku.

Leżałam na sali z innymi dziewczynami i zazdrościłam im, że mają zdrowe dzieci. Rano przyszła lekarka, poinformowała nas o stanie zdrowia naszych dzieci. Pani Aniu - powiedziała do mnie - dziecko ma prawidłową wagę, wzrost i jest zupełnie zdrowe, czas się nim zająć. Jak to zdrowe - zapytałam - przecież ma wodogłowie. Spojrzała na mnie współczująco i powiedziała: Wiem, co pani przeżyła, ale nam też czasem zdarzają się błędy. Jakie błędy, dlaczego chcą mnie oszukać? Złapałam lekarkę za rękaw. Wystraszyła się i wezwała pielęgniarki. Tłumaczyłam im, że nie jestem w żadnym szoku, tylko boję się nienormalnego dziecka. Zabrały mnie do noworodków. Pokazały kartę dziecka. A ja nadal im nie wierzyłam. Janusz szukał lekarza, który mnie prowadził, ale ten unikał kontaktu. Później rozmawiał z lekarką od noworodków. Powiedziała mu to samo, co mnie. Lekarzom zdarzają się błędy...i to wszystko. Dla nich to zwykły błąd a ja zrobiłam swojemu dziecku krzywdę. Ogarnęła mnie nowa wściekłość, ale gdy zobaczyłam malucha, wszystko minęło. Był duży, śliczny i taki jak inne dzieci. Nie mogłam tylko wybaczyć sobie, że go nie chciałam. Często myślę i boję się, że to może głęboko odbić się na jego psychice. Żyję z wyrzutami sumienia. A dla lekarzy był to tylko błąd. Zwykły, nieważny błąd.

Jolanta Zalewska Garbowska

Rozmowy "Lubińskiej"

Z Kanclerzem Wyższej Szkoły Menedżerskiej w Legnicy - Wacławem Demeckim rozmawia Mirosław Drews.

NGL: nie bez wieloletniego trudu powołał Pan pierwszą wyższą uczelnię w Legnicy. Uplłynął rok od inauguracji zajęć. Czy może Pan mówić o sukcesie.

Wacław Demecki: sukces, to zbyt wielkie słowo. Gdyby spełniły się moje marzenia i Legnica stała się szczególnie silnym ośrodkiem naukowym na Dolnym Śląsku, do czego była predestynowana, mając wspaniałą bazę po wojskach rosyjskich, mógłbym mówić o sukcesie. Nie wykorzystano jednak zarówno mojej koncepcji, jak i szansy. Stworzyliśmy więc Wyższą Szkołę Inżynierską. Rozpoczęliśmy od 150 studentów. Już w drugim roku osiągnęliśmy liczbę 800. Jestem przekonany, że dalszy rozwój przed nami. Wy różniamy się bowiem dostępnością do nauki, wspaniałą kadrą profesorską na czele z rektorem prof. Tadeuszem Hunkiem i ogólnie dobrą renomą.

NGL: uczelnia jest przyjazna dla studentów, stąd zapewne dobre wyniki w nauce.

Wacław Demecki: średnia ocen z III semestru jest wyższa od czwórki. Nasz program rzeczywiście można nazwać przyjaznym. Jest tak skonstruowany, aby nie trzeba było zakuwać w domach. Sporo zajęć laboratoryjnych, ćwiczeń. Technicznie jesteśmy dobrze wyposażeni, studenci nie sygnalizują więc żadnych trudności.

NGL: działacie Państwo od niedawna w nowej bazie dydaktycznej.

Wacław Demecki: wszystkie nasze plany związane były z obiektami wojskowymi. Najpierw ubiegaliśmy się o poradzieckie i to się nie udało dzięki mało zapobiegliwym wojewodom. Później wykorzystaliśmy budynki po Centralnym Ośrodku Łączności. Otrzymaliśmy dobrą bazę i chcemy ją w pełni wykorzystać.

NGL: studia są coraz droższe. Czy nie stanowi to bariery dla powszechności i dostępności do nauki?

Wacław Demecki: nauka w naszej uczelni należy do najtańszych. Dzieje się tak dzięki dofinansowaniu WSM przez spółkę akcyjną Menedżer, której współwłaścicielami są zabużanie.

NGL: jak przedstawia się najbliższa przyszłość?

Wacław Demecki: liczymy na napływ studentów z innych regionów. Są na to wielkie szanse z uwagi na istniejące a dogodne warunki. Odnotowuję już zainteresowanie Polonii zagranicznej. Natomiast wewnątrz uczelni mamy kilka nowości. Jedną z nich jest łącze internetowe. Powstaje także gazeta studencka. Powołujemy Centrum Integracji Europejskiej, w ramach którego chcemy współuczestniczyć w przygotowaniu społeczności do epokowego wydarzenia, jakim będzie wejście Polski do Unii Europejskiej. Powstaje studencki klub dyskusyjny, w ramach którego zapraszać będziemy wybitne indywidualności świata polityki. U nas także zrodził się pomysł realizacji spotkania byłych premierów Rzeczypospolitej Polskiej. Są wszelkie szanse na powodzenie tego zamierzenia. Jak pan widzi aktywizujemy się, rozwijamy.

NGL: dziękuję za rozmowę życząc Państwu dalszego rozwoju Waszej uczelni.



Wyższa Szkoła Menedżerska w Legnicy ogłasza zapisy na 4-letnie studia inżynierskie o kierunku "Zarządzanie i marketing" prowadzone systemem zaocznym w roku akademickim 1999.

Przyjęcie na studia bez egzaminów wstępnych.

**Informacji udziela sekretariat
Uczelni w Legnicy, ul. Reymonta 2 I
tel. (076) 85-23-287 i 85-25-118.**

LISTY

POLSKA MIEDŹ

To przecież paranoja, żeby kandydatem na jednego z członków Zarządu Polskiej Miedzi był Ryszard Jaśkowski - były wiceprezydent Legnicy zamotany w sądowe sprawy, potem prezes Termalu odwołany ze stanowiska za niechęć do rozwoju swojej firmy. Czy tylko dlatego czeka go awans, że jest szefem PChD? To samo dotyczy Tadeusza Maćkały. Jego kierowca już rozpowiada wszem i wobec, że pan Tadeusz będzie w Zarządzie Polskiej Miedzi. Ciekawe, że najpierw walczył z miedzią a teraz chce w niej pracować, by walczyć z miastem, które pozbawiło go stanowiska prezidenta. Mam nadzieję, że społeczność Lubina odpowiednio zareaguje. Miast takiego awansu, lepszy byłby wniosek do prokuratury za niegospodarność, obstawianie się koleśkami, którym dawał wysokie pobory. Dlaczego radni tak długo z tym zwlekają?

Jan B. Lubin

PRZYPOMNIENIE

My mieszkańcy kilkunastu domów usytuowanych za obwodnicą w kierunku na Ścinawę, od lat bezskutecznie domagamy się podłączenia naszych domów do kolektora ściekowego i wodociągu. Mieszkamy w rejonie, gdzie nie można budować własnych ujęć wody z uwagi na jej skażenie bliskością starego śmietnika. Tamta władza nas omijała a nowa jakoś nie chce zareagować. Prosimy o pomoc redakcję.

8 podpisów.

Z SESJI

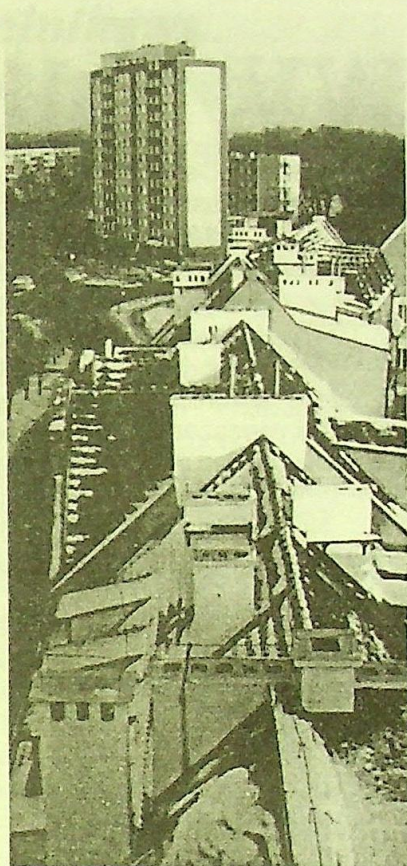
Dlaczego radni lewicowi są tacy pokorni i cisi w czasie sesji Rady Miasta? Dominują starzy krzykacze, z których Mowiński nie jest już do słuchania i prawdopodobnie on sam nie wie, o czym mówi, Grodecki zije nienawiścią a Niewodniczański usiłuje tworzyć własne prawo. Dlaczego nie ma Was w Telewizji Lubin. Przecież tam wyraźnie sprzyjają przegrany.

Mariusz W. Lubin

UKRYTY KOMIN

Mieszkańcy Rynku w Lubinie z zaskoczeniem przyjęli fakt całkowitego zadytmienia ich z ukrytego komina kościoła. Przy niesprzyjającym wietrze dym dociera do mieszkań. Co na to władze miasta i ekolodzy? A może nie wypada zwrócić uwagę księdzu?

(Nazwiska i adresy znane redakcji).



NALEJ DO BAKU

UWAGA! Najniższe ceny!

Nasza redakcja, wspólnie z Zakładem Usługowo - Handlowym AUTO-STACJA Jana Masteja i Doroty Mastej z Głogowa, którzy prowadzą stację benzynową w Lubinie, przy ul. Marii Skłodowskiej-Curie obok Transbudu, organizuje nowy konkurs dla Czytelników, lub posiadaczy naszej gazety. Co tydzień drukować będziemy numery przypadkowo spisane samochodu. Jego właściciel powinien zgłosić się z wycinkiem z naszej gazety na stację, gdzie otrzyma za darmo 20 litrów paliwa. Zgłoszenie to powinno nastąpić w trzy dni od daty wydania naszej gazety. Wniosek z tego, że właściciel samochodu o numerze

**LGE 4631
KUPON
20.01.1999**

wygrywa w tym tygodniu 20 litrów paliwa. Przy okazji podajemy, że stacja paliw przy Transbudzie sprzedaje najtańsze paliwo w naszym mieście. Olej napędowy 1,37 * bezołowiowa - 1,76 * żółta - 1,78. Czytaj naszą gazetę i czekaj na swoje szczęście.

OGŁOSZENIA DROBNE

z kuponem bezpłatnie
MOTORYZACYJNE

* Specjalizowany transport pojazdów
Lubin tel. (076) 844-78-57, komórka
(090) 262-462.

*** UWAGA! Poszukuję świadków kolizji z 13 września 1998 r. na osiedlu Świerczewskiego, skrzyżowanie Sybiraków z Bieszczadzką. Do kolizji doszło między samochodami fiat bravo i seat Toledo. Wiadomość Lubin, tel. 844-10-52.

RÓŻNE

* Kupię lub wypożyczę za odpłatnością 47 książek "Saga ludzi lodu" autorki Margit Sanoemo. Posiadaczy książek proszę o kontakt pod tel. 818-42-44 od godz. 11.00-15.00 i 842-63-88 od 9.00-16.00.

* Do wynajęcia nowoczesnie wykonany pawilon o pow. 98 m, co, telefon, kraty w oknach - Ustronie IV Lubin. Informacja - Lubin, tel. 846-98-23 po godz. 19.

* Lubin, mieszkanie na IV piętrze - 27 m², nowe budownictwo, zamienię na takie samo w ZLOTORYI (do II piętra). Proponuję pod adres redakcji NGL.

* ODNAWIANIE wanień kąpielowych, zlewozmywaków w domu klienta. Chojnów tel. 81-86-003.

* Sprzedam PC-166 MHz HDD 1,3 GB CD-Room 16 x. Karta grafiki, minitor, możliwość rozbudowy. RAM 16 MB. Oferty 0601 586-481.

PRACA

* DIETA dla wszystkich. Dzięki niej schudłam aż o 20 kg i czuję się świetnie. Dzwonić do Oli (076) 8450-350.

* AKTYWNI z pomysłami. Czekam na Was. Dzwonić (076) 8450-350.

* Podejmę pracę - opieka nad osobami starszymi, dziećmi, prace domowe. Tel Lubin 849-39-65.

* M-3 własnościowe 43 m² 4 p. dwa pokoje z kuchnią, łazienka, przedpokój - sprzedam. Informacje tel. 844-35-73 lub 056 688-02-35.

* Stare obrazy kupię lub przyjmę do renowacji. Oferty telefoniczne lub pisemne pod adres redakcji NGL.

* RAKIETA-NARTA-SERWIS: montaż wiązań do nart, ostrzenie krawędzi nart, renowacja ślizgów, naciąganie strun do rakiet, sprzedaż rakiet używanych. Janusz Gola Lubin tel. 846-77-86.

* Emeryt górniczy (złota rączka) mechanika, mechanika samochodowa, elektryk, kierowca, własny samochód, poszukuje dodatkowej pracy. Oferty tel. Lubin 841-19-44 po godz. 18.00.

*** UWAGA! Są jeszcze wolne miejsca na wycieczkę młodzieży I i II LO w Lubinie do Paryża w czasie ferii zimowych. Cena 800 złotych. Istnieje możliwość dofinansowania z zakładu pracy. Tel. 847-61-98.

* Rencistka poszukuje samotnej osoby w celu wspólnego zamieszkania za 1/2 czynszu, pomoc w zakupach. Tel. 847-37-61.

ciekawostki prosto z natury

CZY WIESZ, ŻE...

**** Samiec ciernika przywdziewa szaty godowe, żeby przyciągnąć samicę do swojego gniazda. Zachęca ją do złożenia jaj, które następnie zapładnia i przejmuje pod swoją opiekę. Wiosną, gdy samiec ciernika przystępuje do wyboru i obrony terytorium, jego brzuch staje się jasnoczerwony. Jest to ostrzeżenie dla innych samców, aby trzymały się z daleka. Ryba następnie znajduje płytkie zagłębienie i klei w nim gniazdo z wodorostów. Wówczas grzbiet ciernika nabiera barwy jasnoniebieskiej, która wabi samicę. Zwróciwszy już na siebie uwagę partnerki, samiec "tańczy" pod jej brzuchem i wskazuje drogę do swego gniazda. Zaprowadziwszy tam wybrankę, trąca jej ogon pyskiem, co jest zachętą do składania jaj. Gdy partnerka opuszcza gniazdo, samiec zapładnia jaja, a następnie się nimi opiekuje.

**** Ptaki śpiewają zazwyczaj po to, aby wyznaczyć i bronić swojego terytorium lub przyciągnąć partnera lub partnerkę. Większość ptaków zaczyna śpiewać tuż przed świtem - przede wszystkim po to, aby obwieścić swoją obecność. Wiosną ptasie śpiewy trwają nierzadko do zmroku. Trznadel o pięknym żółtawo-rdzawo-brunatnym upierzeniu, jest w stanie powtórzyć swoją piosenkę nawet tysiąc razy dziennie. Ptaki potrafią urozmaicać swój śpiew. Dla przykładu, "podstawowy" śpiew zięby, która łącznie zna

14 różnych melodyjek, ma aż sześć wariantów. Za ich pomocą zwierzę informuje o umiejscowieniu pokarmu, czy lokalizacji dobrego siedliska. Wiele ptaków śpiewa na alarm, przy czym poszczególne melodyjki sygnalizują, czy niebezpieczeństwo czai się w powietrzu, na drzewie, czy na ziemi.

**** Perkozy, podobnie jak wiele innych ptaków, wykonują rytualne pokazy godowe przed łączeniem się w pary. Pokazy godowe ewoluowały przez wiele milionów lat. Dzięki nim nie dochodzi do zbliżenia samców i samic odmiennych gatunków. Gdyby tak się stało, jaja złożone przez partnerkę byłyby bezpłodne. Gody to swoisty "język". Ptak wskazuje swój gatunek, płeć, położenie własnego terytorium, porę, o której będzie gotów połączyć się w parę, a także lokalizację dobrego siedliska. Perkozy znają kilka tańców godowych. Jednym z nich jest ceremonia potrząsania główkami, podczas której samiec i samiczka stają naprzeciwko siebie i potrząsają łebkami z boku na bok. Zakończywszy ten etap zabawy, ptaki nurkują wspólnie i szukają wodorostów. Później wykonują "taniec pingwina", który polega na tym, że para wynurza się z wody dotykając się piersiami i energicznie kiwa z boku na bok dziobami pełnymi wodorostów.

(zebrała Jol)

PODSUMOWANIE ORKIESTRY

10 godzin trwała licytacja dzieł sztuki w Ośrodku Kultury "Wzgórze Zamkowe". Uzyskano kwotę 53.604 złote za sprzedaż wszystkich, przeznaczonych na licytację dzieł. Najdrożej kosztował rysunek tuzsem Magdaleny Abakanowicz - 2.500 złotych. Grafika Rafała Strenta "poszła" za 1.600 zł. Jedna z grafik uzyskała 25-krotną przebitkę.

Ośrodek Kultury "Wzgórze Zamkowe" imponował sprawnością prowadzonej licytacji i rozładującym napięcie humorem. Ofiarność artystów przeszła oczekiwania a akcja Jurka Owsiaka została wzbogacona nader pokaznie. W historii tych aukcji najdrożej kosztowała praca Magdaleny Abakanowicz (1988 r.) - 4.300 zł.

Dyrekcja Młodzieżowego Domu Kultury, Komenda Hufca ZHP

i Zarząd Stowarzyszenia Twórców i Organizatorów Kultury "STOK" w Lubinie serdecznie dziękują za naszym pośrednictwem tym wszystkim, którzy przyczynili się do sukcesu VII Finału Orkiestry. Poproszeni zostaliśmy o zamieszczenie długiej listy. Organizatorzy dziękują:

- * wolontariuszom ZHP, którzy kwestowali na ulicach Lubina,
- * drużynom harcerskim, które stworzyły w MDK ciepłą atmosferę występami artystycznymi a z kulturą i humorem odbierały występy konkurencji,

- * wielce uzdolnionym młodym artystom lubińskim - Piotrowi i Pawłowi Jasiurkowskim, Bogumile Kwiatkowskiej, Annie Będź, Beacie Dunin-Wąsowicz i Łukaszowi Matuszykowi, którzy swoimi mistrzowskimi popisami wprowadzili zgromadzoną publiczność w świat sztuki muzycznej,

- * młodym wykonawcom z zespołu wokalnie-tanecznego MDK za wdzięczne podkreślenie swojej obecności w akcji Owsiaka,

- * zespołom muzycznym Simple

Duo Blues, Anthropolos, A'vista, Impuls za udowodnienie, że muzyka taneczna może mieć także walory koncertowe,

- * twórcom kultury ze Stowarzyszenia "STOK" - Marii Białek, Urszuli Urbaniak, Marii Borowicz, Jerzemu Kosińskiemu i Jerzemu Nowakowi za ofiarowanie swoich prac na przeprowadzaną aukcję i kiermasz,

- * Beacie i Mirosławowi Gurgulom za ofiarowanie gitary klasycznej, której nabywca wzbogacił konto Orkiestry,

- * Zdzisławowi Podhorodeckiemu za wytworzenie klimatu swoistego folkloru, za hymn Lubina, za ballady,

- * Lidii Rynkał za akompaniament muzyczny,

- * Sławomirowi Laskowskiemu "Delfinowi" za sprawne działania na scenie.

Organizatorzy z ubolewaniem stwierdzają, że nie przybyła ekipa telewizyjna GOSAT-u, mimo obiegnicy i na skutek tego społeczność Lubina nie obejrzała koncertów. Szkoda.

SZUKAM DOBREGO SERCA

Szanowni Państwo. Nasza witryna szukających dobrego serca wyraźnie się ożywiła. Mamy wiele nowych ofert. Liczymy także na oferty od ludzi młodych, nie tylko w kwiecie wieku. Dzięki wam mamy już jedno udane małżeństwo i trochę sympatycznych znajomości.

Nasze zasady są proste. Oferty Państwa nadesłane do redakcji powinny zawierać krótkie informacje na temat warunków fizycznych (wzrost, waga, wiek), upodobań własnych i oczekiwanych. Muszą zawierać dokładny adres, chociaż pozostanie on tylko do wiadomości redakcji. Każdy bowiem będzie na naszych łamach anonimowy. Odpowiedzi na oferty także prosimy przysyłać pod naszym adresem z dopiskiem imienia wybranej z rubryki osoby wraz ze znaczkami pocztowymi. My zaopatrzymy to we właściwy adres i szybko wyślemy do adresata. Czekamy na kolejne oferty. Tymczasem zamieszczamy najnowsze. W miarę napływu ofert, nowe dopisywać będziemy na końcu, likwidując pierwsze.

NIEŚMIAŁY z Lubina: mam 30 lat, 162 cm wzrostu. Jestem kawalerem bez nałogów, sympatycznym człowiekiem o pogodnym usposobieniu. Często podróżuję, lubię filmy i muzykę. Chciałbym, aby napisała do mnie sympatyczna dziewczyna, poważnie podchodząca do życia. Dziecko nie stanowi przeszkody.

OLA z LUBINA: jestem zaradną życiowo kobietą. Cenię uczciwość, nie toleruję kłamstwa i obłudy. Mam 42 lata, 168 cm wzrostu, szczupłą budowę ciała. Wykształcenie średnie. Pracuję zawodowo. Wychowuję 17-letniego syna. Lubię swój dom i dobrą kuchnię. Chciałabym poznać uczciwego Pana w stosownym wieku, który poważnie podchodzi do życia. Dziecko nie stanowi przeszkody.

ANKA z LUBINA: jestem samotną kobietą, która szuka przyjaznej duszy. Jestem po rozwodzie, mam 45 lat, mała, szczupła o pogodnym usposobieniu. Szukam pana do 50 lat, któremu również nie powiodło się w życiu.

WODNIK z Lubina: mam 21 lat, 175 cm wzrostu, waga 68 kg. Bez nałogów, hobby sport, muzyka. Nawiążę kontakt z dziewczynami do 20 lat o podobnych zainteresowaniach. Zdjęcia mile widziane.

ELEGANCKI BRUNET: pragnę poznać Panią, która byłaby kwintesencją miłej i atrakcyjnej kobiety, dla której uczucia są podstawą udanego związku. Jestem mężczyzną o dobrej kondycji finansowo-materialnej, o szerokiej gamie zainteresowań. Mam 48 lat, 173 cm wzrostu, ważę 84 kg.

AGNIESZKA Z LUBINA: mam 20 lat, 167 cm wzrostu,

studiuję. Z natury jestem osobą bardzo otwartą, wesołą i towarzyską. Chciałabym poznać chłopca w wieku 21-23 lata, wrażliwego i kulturalnego. Jeżeli takie słowa, jak przyjaźń i zaufanie mają dla Ciebie znaczenie, jeśli lubisz się głośno śmiać i dużo rozmawiać, jeżeli nie masz z kim chodzić na spacer, liczyć gwiazd i rozmawiać o życiu, to mamy kilka cech wspólnych i dlatego czekam na list od Ciebie.

BOŻENA z LUBINA. Studentka, lat 21, panna, wzrost 176/62. Lubi muzykę, spacerować o zachodzie słońca, dobry film, kocha zwierzęta i przyrodę. Szuka miłego chłopaka, który również ma dość samotności.

Marian-Optymista. Wolny, na emeryturze, lat 56, wzrost 172/72 kg. Abstynent nikotynowy i alkoholowy, domator. Lubie dobrą muzykę i spacerować we dwoje. Jestem opiekuńczym i zrównoważonym mężczyzną. Potrafię dać dużo ciepła i czułości drugiej osobie. Pragnę poznać panią po pięćdziesiątce, samotną, średniej budowy ciała z mieszkaniem.

BYK Z LUBINA: Mam 35 lat, mieszkanie, wzrost 159 cm, szczerze i uczciwie zamiary. Poszukuję bezdzietnej wdowy lub panny-domatorki. Toto mile widziane.

ROBERT z Bolesławca. Lat 35, wzrost 170 cm. Poznam atrakcyjną Panią, bezdzietną, w wieku 25-30 lat, uczciwą, o dobrym i czułym sercu. Jestem mężczyzną spokojnym, czułym, o dobrej kondycji finansowej i z szerokimi zainteresowaniami.

KAJO z Lubina: samotny, wolny, 50 lat. Lubi czystość, dobrą kuchnię, turystykę. Posiada mieszkanie. Pozna Panią do 45 lat, niewysoką, zadbaną, szczupłą.

PANNA KOZIOROŻEC z Lubina: 41 lat, 170 cm wzrostu, 78 kg wagi, atrakcyjna, bez zobowiązań. Zrównoważona, tolerancyjna, wszechstronne zainteresowania. Ma mieszkanie, pracuje zawodowo. Pozna pana do 50 lat o dobrym i czułym sercu. Nie nadużywającego alkoholu. Bez zobowiązań.

SAMOTNA SZATYNKA: z Lubina, wolna, 43 lata, szatynka, 168/64 - uczciwa, pogodna, domatorka bez nałogów i zobowiązań, ceniąca szczerłość i wierność, pozna pana do 55 lat o wzroście powyżej 170 cm. Dziecko mile widziane. Chciałabym, aby nasza znajomość sprawiła, że moje samotne życie nabierze ponownie ciepła i blasku.

* Uwaga! Pani, mieszkająca na wsi, która napisała list do Marzyciela, proszona jest o podanie swego adresu za pośrednictwem redakcji.

20 stycznia 1263 roku pierwszy raz zebrał się parlament angielski. Tego samego dnia w 1920 roku urodził się Federico Fellini, wybitny włoski reżyser filmowy

21 stycznia 1874 roku urodził się Wincenty Witos, działacz ludowy, polityk, współzałożyciel i prezes SL. Tego samego dnia w 1953 roku Telewizja Polska rozpoczęła regularne nadawanie programu.

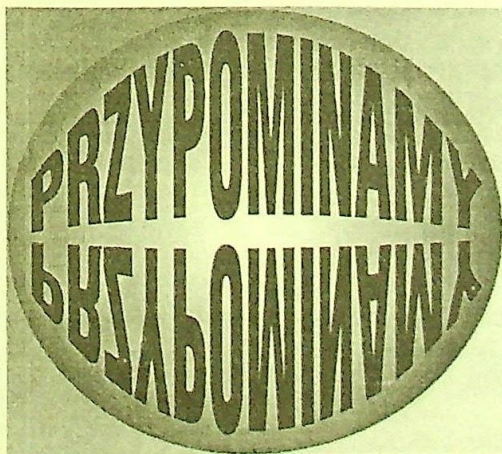
22 stycznia 1788 roku urodził się George Byron, poeta angielski, jeden z twórców europejskiego romantyzmu. Tego samego dnia w 1963 roku wybuchło powstanie styczniowe.

23 stycznia 1783 roku urodził się Stendhal - pisarz francuski. Tego samego dnia w 1905 roku urodził się Konstancy Ildelfons Galczyński.

24 stycznia 1896 roku urodził się Tadeusz Sygietyński - twórca zespołu "Mazowsze".

25 stycznia 1873 roku urodził się Karol Iżykowski, krytyk literacki, prozaik i dramaturg. Tego samego dnia w 1913 roku urodził się Witold Lutosławski - kompozytor.

26 stycznia 1788 roku powstała pierwsza osada w Australii (dzisiaj Sydney). Tego samego dnia w 1925 roku urodził się Paul Newman - aktor amerykański.



KRZYŻÓWKA

Litery z pól zaznaczonych kropkami, czytane kolejno rządami poziomymi, utworzą rozwiązanie.

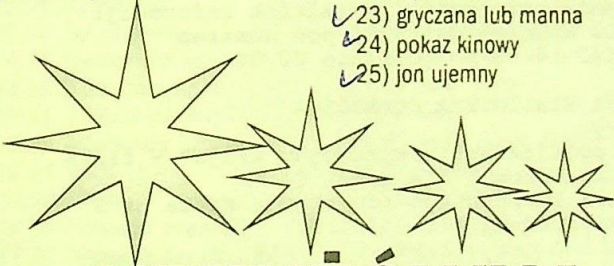
POZIOMO:

- 3) szermierska arena
- ✓ 7) biesiada
- ✓ 8) karzeł
- ✓ 9) kupon
- ✓ 10) muchy i karaluchy
- ✓ 14) postać z „Pana Tadeusza”
- ✓ 17) wywisko
- ✓ 18) gamoń, głupiec
- ✓ 19) tropikalny owoc
- ✓ 23) wodospad
- ✓ 26) nazwa
- ✓ 27) lecaż z rury wydechowej
- ✓ 28) okulary potocznie
- ✓ 29) zbrojownia

PIONOWO:

- ✓ 1) imię Holoubka
- ✓ 2) cykuta
- ✓ 3) część Kuchenki gazowej
- ✓ 4) zbiór map
- ✓ 5) wewnątrz kości
- ✓ 6) jesienne kwiaty
- ✓ 11) bałagan
- ✓ 12) drużyna
- ✓ 13) lęk aktora
- ✓ 15) obrzydliwość
- ✓ 16) egoista
- ✓ 20) zastanowienie
- ✓ 21) opiekunka do dziecka
- ✓ 22) sąsiad Czecha
- ✓ 23) gryczana lub manna
- ✓ 24) pokaz kinowy
- ✓ 25) jon ujemny

1	g	2	s	3	p	4	a	5	s	6	a			
7	u	c	z	t	a		t		z		s			
	g		a		8	l	i	l	i	p	u	t		
9	t	a	l	o	n		a		i		r			
	a		e		10	u	m	s	12	e	k	13	t	y
14	15	w	o	f	16	s	k	2		k		r		
		h		o		17	e	p	i	t	e	t		
18	c	y	m	b	a	t		p		m				
				e		19	a	n	a	n	a	22	s	
23	24	k	a	s	k	a	25	o	a		z		t	
		a		e		n		26	m	i	a	n	o	
27	s	p	a	l	i	n	y		w		w			
z		m				28	s	z	a	t	a			
29	a	r	s	e	n	a	t		a		k			



KRZYŻÓWKA PANORAMICZNA

Litery z pól zaznaczonych kropkami, czytane kolejno rządami poziomymi, utworzą rozwiązanie.

Z RUDA KITA	LOK. PUKIEL	...TSE- TUNG	STRÓJ SEDZIE- GO	OKRES. SEZON	POPLOCH	NA DNIEJ STAWU	FUNDA- MENT. PODWA- LINA								
k	WYPELNIONY KIBICAMI	m	p	BUT NA DESZCZ	p	KRĘCI SIĘ W OKU	m								
L	WOZI TU- RYSTOW TENDEN- CJA	A	U	T	O	K	A	R	ZDOBYCZ	t	u	p			
ZNANY KABARET	T	T	O	PORT W ALGERII	O	R	A	N	PRZECIWIENSTWO DOBRA	z	t	o			
UDAWAŁ PTAKA	i	k	H	R	NOGI ZAJĄCA	BIBLIJNA KRAJINA	g	R	L	w	Ł	E	A	SAMO- CHÓD Z NIEMIEC	
WE WŁO- SACH LUB MANKIE- CIE	PLAT DREWNA	ó	E	s	k	A	DASZEK NAD KUCHNIĄ	o	k	A	P	INSTRU- MENT STARO- GRECKI	S		
S	ZASTĘPU- JE MOST	P	i	N	k	A	NIEWIA- DOMA W RÓW- NANIU	LADUJE NA OKĘCIU	S	A	M	O	L	O	T
MARYŁA PIOSEN- KARKA	R	o	o	w	i	c	z	DRUZYNA	E	k	i	P	A		
T	NARKO- TYKOWY KRZEW	k	o	k	A	PRAWY DOPLYW WISŁY	N	A	R	E	W				
CZYSTY DZWIĘK	M	OSZKŁONY Z NOWALUKAMI	i	N	S	P	E	K	T	...IAS	A	L	A		

CO W MIEŚCIE PISZCZY

I N F O R M A T O R L O K A L N Y

LUBIN
APTEKI
 20.01. Kilińskiego 842-18-66
 21.01. Kamienna 844-73-66
 22.01. Kopernika 844-27-04
 23.01. Mieszka I 842-22-05
 24.01. Wyszyńskiego 842-44-25
 25.01. Leszczyńska 842-74-42
 26.01. Ptasia 844-63-01

SZPITALA
MIEJSKI im. JONSTONA ul. Bema 5 (846-14-00),
GÓRNICZO-HUTNICZY MZ Skłodowskiej-Curie 64
 (84-60-300).

Punkt konsultacyjny Agencji Rozwiązywania
 Problemów Alkoholowych Parkowa 1 tel. 842-75-09
 i 842-70-36.

Punkt konsultacyjny MONAR w Legnicy - "Brama
 Głogowska" tel. 852-69-30, czynny 10.00-16.00

TELEFONY
 Pogotowie ratunkowe 844-17-03 lub 999
 Straż miejska 844-44-94 lub 986
 Pogotowie energetyczne 991
 Pogotowie gazowe 992
 Pogotowie ZEC 993
 Pogotowie wodociągowe 994
 Pogotowie szklarskie 844-32-43
 Policja 997
 Straż pożarna 998
 Informacja PKP 910
 Informacja PKS 844-31-18
 Pog.pogrzebowe ILEX 994 oraz 0601 748608

TAXI
 Echo TAXI 844-44-50 lub 951
 Radio TAXI 919
 Bagażówki 844-11-16
 TELE TAXI 844-44-14
 HALO TAXI 931, 96-23, 844-44-22
 RONDO TAXI 84444-90, 96-27

POMOC DROGOWA
 Auto-hol Wiązowa 3 (całą dobę) 844-78-57
 PKS Ścinawska 49 844-33-11 oraz 844-33-13

POGOTOWIE TELEWIZYJNE
 Lubin tel. kom. 0601 736 283 (dom 076
 842-19-76)

CHOCIANÓW
 Pogotowie ratunkowe 818-50-43
 Policja 818-50-07
 Urząd Miasta 818-50-20

POLKOWICE
 Pogotowie ratunkowe 845-02-91
 Straż miejska 845-01-29
 Policja 845-18-61

RUDNA
 Policja 843-42-77

ŚCINAWA
 Policja 843-61-11

CENTRUM KULTURY "MUZA"

KINO:
 20-21.01. 16.00, 18.30, 21.00 "KILER-ów 2-óch"
 22.01. 16.00, 18.30, 21.00 "KILER-ów 2-óch"
 23.15 DKF "Plac Waszyngtona"

23-25.01. 16.00, 18.30, 21.00 "KILER-ów 2-óch"
 26.01. 14.00, 16.15, 20.30 "KILER-ów 2-óch"
 18.30 DKF "Sprzedawca"

WYSTAWY: 5-31.01. Gwiazdy w obiektywie Pawła
 Wechty

OŚRODEK KULTURY "WZGÓRZE ZAMKOWE"

22.01. 17.00 "Rewerem przez Europę"

23.01. 18.00 Wernisaż wystawy Wojciecha

Kaniowskiego

WYSTAWY: od 23.01. wystawa malarstwa Wojciecha
 Kaniowskiego

MŁODZIEŻOWY DOM KULTURY

UWAGA! LUBIŃSKIE PREZENTACJE MUZYCZNE!

MDK w Lubinie (ul. Odrodzenia 32) organizuje

promocyjne koncerty muzyczne, do udziału

w których zaprasza SOLISTÓW ORAZ ZESPOŁY

AMATORSKIE z terenu Lubina i okolic.

Złoszenia przyjmuje i wszelkich informacji

udziela Andrzej Ossowski pod numerem

tel. 842-14-93 po godzinie 20.00.

MIEJSKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA

Wystawy:

"Nowy podział administracyjny kraju" - filia
 nr 3 Orzeszkowej 11a do 31.01.

"Wystawa lubińskiego artysty" - filia nr 3
 ul. Orzeszkowej 11a do 31.01.

"Gościli u nas w 1998 r." - MBP

ul. Skłodowskiej-Curie 6 do 31.01.

KUPON NA BEZPŁATNE OGŁOSZENIE DROBNE

(do 15 słów)

Lecznica dla Zwierząt S.c.

59-300 Lubin, ul. Paderewskiego 100

tel. 844-16-24



Lek. wet. Janusz Konarski

Lek. wet. Barbara Ryłokowska

Lek. wet. Jerzy Tureniec

przyjmują w godzinach:

9.00-18.00

w soboty: 9.00-14.00

w niedziele: 9.00-12.00

**CAŁODOBOWY DYŻUR
 POD NUMEREM 844-16-24**

TELEWIZJA REGIONALNA WOJEWÓDZTWA LEGNICKIEGO

ŚRODA, 20.01.

6.45 Kto rano wstaje
7.45 Świat biznesu
8.00 Opowieści z palmowego miasta
8.30 Tajemnica wybrzeża
9.00 Nie ma jak w domu
9.25 Horoskop na dziś
9.30 Z ostatniej chwili
10.20 Wygraj wypiewaj!
11.05 W cztery oczy
11.25 City
11.50 Nasz sklep
12.10 Diabelska miłość
13.00 Horoskop
13.05 Nasz sklep
13.30 City
14.05 Tylko jedno życie
15.00 Loving
15.55 Informacje
16.00 Już czwarta
16.25 Spacer nad Lubinem
16.55 Diabelska miłość
17.45 Z ostatniej chwili
18.40 Informacje
18.55 Sport
19.00 ZOOM
19.30 Prognoza pogody
19.35 Przygody Lassie
20.00 Martwa odznaka - film
21.40 Uśmiech losu - serial
22.35 Informacje
22.50 Sport
22.55 Wytrych damski
23.25 Horoskop
23.30 Wielkie nadzieje - film
1.35 Informacje
1.50 Muzyczna noc

CZWARTEK, 21.01.

6.45 Kto rano wstaje
7.45 Świat biznesu
8.00 Filmy dla dzieci
8.30 Tajemnica wybrzeża
9.00 Nie ma jak w domu
9.25 Horoskop na dziś
9.30 Z ostatniej chwili
10.25 Przeboje podwórkowe
10.55 Piękni i sławni
11.25 City
11.50 Nasz sklep
12.10 Diabelska miłość
13.05 Nasz sklep
13.30 City
14.05 Tylko jedno życie
15.00 Loving
15.55 Informacje
16.00 Już czwarta
16.25 Eko pejzaże
17.45 Z ostatniej chwili
18.40 Informacje
19.00 ZOOM
19.30 Prognoza pogody
19.35 Lassie
20.00 Columbo

21.25 Wydział zabójstw
22.20 Na afiszu
22.40 Informacje
23.00 Horoskop na jutro
23.05 Wielkie nadzieje - film
1.10 Informacje
1.40 Muzyczna noc

PIĄTEK, 22.01.

7.25 Informacje
7.45 Świat biznesu
8.00 Bajki
8.30 Tajemnica wybrzeża
9.00 Nie ma jak w domu
9.25 Horoskop na dziś
9.30 Z ostatniej chwili
10.25 Szczęśliwa ósemka
10.55 Klub 1001 podróży
11.25 City
11.50 Nasz sklep
12.10 Diabelska miłość
13.00 Horoskop
13.05 Nasz sklep
13.30 City
14.05 Tylko jedno życie
15.00 Loving
15.55 Informacje
16.00 Już czwarta
16.25 Magazyn gospodarczy
17.50 Z ostatniej chwili
18.40 Informacje
18.55 Co gdzie kiedy
19.00 ZOOM
19.30 Prognoza pogody
19.35 Lassie
20.00 Harrison Bergenson - film
22.35 Informacje
22.55 W cztery oczy
23.15 Horoskop
23.20 Noc myśliwego - film
1.00 Informacje

SOBOTA, 23.01.

6.40 Informacje
6.55 Informator kulturalny
7.00 Sklep
8.00 Bajki
8.30 Dogtanian
9.00 Wygraj wypiewaj
9.45 Tajemnica wybrzeża
10.15 Diabelska miłość
11.00 Horoskop na dziś
11.05 Wytrych damski
11.35 Z ostatniej chwili
12.30 Melanżeria
13.00 Sport
13.30 Przyjęta
14.00 Tylko jedno życie
14.45 Program lokalny
15.15 Moje życie pod psem
15.45 Historie niesamowite
16.15 Zbrodnia w obiektywie
17.15 VIP
17.50 Z ostatniej chwili
18.40 Informacje

18.55 Sport
19.00 Ekstra Zoom
19.30 Prognoza pogody
19.35 Alfred Hitchcock
20.00 Morderstwo 101 - film
21.45 Informacje
22.00 Sport
22.05 Horoskop na jutro
22.15 Błysk - serial
23.10 Noc myśliwego - film
0.50 Techno party
1.20 Informacje

NIEDZIELA, 24.01.

6.40 Informacje
7.00 Sklep
8.00 Bajki
8.25 Bajki
8.50 Van Pires
9.15 Sport
9.40 Z ostatniej chwili
10.30 Niedziela kibica
11.00 Horoskop na dziś
11.05 Zbrodnia w obiektywie
12.00 Polska samorządowa
12.30 Magazyn katolicki
13.00 Kultura
13.15 Cinema
13.45 Na wokandzie
14.15 Lista przebojów podwórkowych
14.45 Van Lock - serial krym.
16.15 Piękni i sławni
16.45 Niedzielne kino
18.15 Wielkie romanse XX wieku
18.45 Na afiszu
19.05 McCall
20.00 Pożegnanie z Afryką - film
22.45 Wieczór z wampirem
00.00 Horoskop na jutro
00.05 Ojcowie i synowie - film

PONIEDZIAŁEK, 25.01.

5.55 Życie i wierzyć
6.20 Niedziela Kibica
6.45 Kto rano wstaje
7.45 Świat biznesu
8.00 Bajki
8.25 Van Lock - gliniarz z Marsylii
9.55 Horoskop na dzisiaj
10.00 Śpiąca niedźwiedzica
11.25 Kultura
11.35 VIP
11.50 Nasz sklep
12.10 Wielkie romanse XX wieku
12.40 Na wokandzie
13.05 Nasz sklep
13.30 City
13.55 Horoskop
14.00 Tylko jedno życie
15.00 Loving

15.30 Nie ma jak w domu
15.55 Informacje
16.00 Już czwarta
16.25 Magazyn sportowy
16.55 Diabelska miłość
17.50 Z ostatniej chwili
18.40 Informacje
18.55 Sport
19.00 Zoom
19.30 Prognoza pogody
19.35 Lassie
20.00 Bella mafia - film
21.35 Kiedy miłość zabija
22.25 Informacje
22.40 Sport
22.45 Ręce do góry
23.15 Horoskop
23.20 Ojcowie i synowie - film
0.55 Informacje
1.15 Muzyczna noc

WTOREK, 26.01.

6.20 Magazyn sportowy
6.45 Kto rano wstaje
7.45 Świat biznesu
8.00 Bajki
8.30 Tajemnica wybrzeża
9.00 Nie ma jak w domu
9.30 Horoskop
9.35 Z ostatniej chwili
10.30 Cinema
10.55 Ręce do góry
11.25 City
11.50 Nasz sklep
12.10 Diabelska miłość
13.05 Nasz sklep
13.30 City
14.05 Tylko jedno życie
15.00 Loving
15.55 Informacje
16.00 Już czwarta
16.25 Eko pejzaże
16.55 Diabelska miłość
17.50 Z ostatniej chwili
18.40 Informacje
19.00 Zoom
19.30 Prognoza pogody
19.35 Lassie
20.00 Pokoje do wynajęcia - kom.
21.45 Wieczór z wampirem
23.00 Informacje
23.20 Horoskop
23.25 Błękitna krew - film
0.25 Muzyczny regał
0.55 Techno party
1.25 Informacje
1.45 Muzyczna noc

Z telewizji GOSAT nie otrzymaliśmy programu. Dziękujemy.

SOLA W OKO

W Lubinie powiało nowym. Życzenia składał nie prezydent, lecz zarząd miasta. Słowem wraz z nowymi wyborami legł w gruzach kult jednostki. Wkrótce może powrócić i to w całkiem interesującej postaci. Jak nam doniesiono, kierowca pana Tadeusza Maćkały rozpowiada, że jego szef będzie członkiem zarządu KGHM Polska Miedź. Odważny. Po takich wpadkach w mieście, tylko jego tam brakowało.

ŻYCIE UMYSŁOWE

Pan Buzek jest w znakomitym nastroju. Oto udało się jego rządowi wprowadzić dwie zasadnicze reformy - administracyjną i w służbie zdrowia. O tej pierwszej już pisaliśmy. Są powiaty bez siedzib, a urzędnicy pracują w domach. Są przerosty administracyjne, bowiem rzesze urzędasów z dawnych województw też muszą brać pensje. Jest więc i strasznie i śmiesznie. Ciekawiej jest tylko w służbie zdrowia. Do Lubina właśnie wrócił narciarz, który

Z ŁAWKI KIBICA

Ale się narobiło. Jako katolik fundamentalista mam mieszane uczucia po widzeniu Wolka i Jurka u niejakiego Pinocheta. Na zakończenie wizyty "reprezentanci" narodu polskiego powiedzieli bowiem, że Pinochet postępował zgodnie z zasadami i wartościami chrześcijańskimi. Pamiętam jedno z przykazań bożych mówiące wyraźnie: NIE ZABIJAJ. Więc popadłem w zadumę i czasowe odrętwienie. Jeśli

Zastanawiamy się, w jakiej roli może tam wystąpić. Może jako ekspert od górnictwa w miejsce dr. inż. Markowskiego, czy eksperta do spraw hutnictwa w miejsce pana Dobrzańskiego? A może jeszcze wyżej. Wszak dr inż. Stanisław Siewierski nie może sobie poradzić z cenami miedzi na londyńskiej giełdzie, więc może...? W mieście nowy kandydat radził sobie doskonale, głównie w kwestii wydawania pieniędzy. W Polskiej Miedzi może być gorzej. Tam wydawanie w skali i sposobach wypraktykowanych w mieście nie wchodzi w rachubę. Więc prawdopodobnie chodzi tylko o płace. Są z całą pewnością wyższe, niż w Urzędzie. Z pewnością "ucieszą się" górnicy i hutnicy. Kandydat zmieni pewnie punkt widzenia. Jako prezydent walczył zdecydowanie z Polską Miedzią.

złamał nogę na stoku. Normalne a jednak nienormalne dla służby zdrowia. Pogotowie go nie wzięło, lekarz nie przyjął, bo nie miał książeczki a w ogóle to był z innego regionu. Znajomy przywiózł go do Lubina, gdzie dopiero uzyskał od lekarza stosowne skierownie, by chirurgi mogli się nim zająć. Horror przeżyli także uczniowie z zielonej szkoły poza terenem Lubina. Znaczna ich grupa zachorowała na grypę. Lekarz opiekujący się grupą mógł tylko wystawić 100-procentowe recepty, bo innych nie chciała honorować apteka. Wezwano więc pogotowie, ale jego obsługa uznała, że wezwanie jest bezzasadne. "To tylko grypa" i wystawiła słony rachunek. Redakcję odwiedził człowiek po zawale. Żyje w strachu. Wszelkie objawy kolejnego zawału powinny mieć

masowe mordy w Chile za sprawą wielkiego wodza Pinocheta przystają do wartości chrześcijańskich, to zaczęłam wątpić. Rozumiem, Pinochet morderował tylko komunistów, a komuniści ludźmi nie są, przynajmniej w rozumieniu ekstremistów w rodzaju Wolek - Jurek. Znajdźcie mi jednak takie wartości chrześcijańskie, które traktują przykazanie na zasadzie wyjątku od reguły. Chyba, że wspomniani faceci traktują przykazania boskie, tak jak prawo państwowe. Jeśli ustanowione je w komunie, to nie trzeba go respektować, jak w okresie stypopianu, wszystko jest O.K. Wracając do mojego fundamentalizmu wierzeniowego. Kto upoważnił tych facetów, aby Pinochetowi wmawiać, że przybyli do niego reprezentanci Polski i Polaków kato-

Teraz prawdopodobnie będzie skonfliktowany z miastem, bowiem rządzi w nim aktualny jego przeciwnik. Nad scenami jak z czarnego humoru unosi się duch byłego wojewody legnickiego, który wciąż ma pozycję rozdającego na obszarze opanowanym przez legnicką prawicę. Zamach na KGHM już dawno był przygotowywany i miał się spełnić na początku stycznia. Wysłała zadyma i wstyd dla ministra i jego pełnomocnika z rady nadzorczej. I co z tego, skoro namaszczeni i ich pociotki czekają w korytarzu na swoje "antree". Polska zaczyna jawić się, jako kraj trzeciego świata, gdzie przewroty i zamachy są na porządku dziennym. Szkoda tylko, że gorsi zastępują lepszych.

Mirosław Lubiński

natychmiastową reakcją w postaci wezwania pogotowia. A jeśli objawy nie zostaną przez lekarza pogotowia potwierdzone, biedny rencista-zawalowiec zapłaci pokaźny rachunek. Już współczuję ludziom, którzy w trasę nie zabrali książeczki zdrowia i ulegli wypadkowi. Pewnie zostawi się ich na rowie. Duże brawa dla pomysłodawców takiej reformy i serdeczne gratulacje dla pana Buzka, który sprawia wrażenie człowieka niezwykle zadowolonego z siebie i osiągnięć swoich ministrów. Nawet z tej okazji szykuje mu się awans na szefa partii AWS. Nic dodać, nic ująć. Na dodatek mamy w zanadru reformę oświaty.

Dr Postrzegalski

(Przyjmuję za darmo pomysłodawców reform)

lików, to jest podobno 99,9 procenta całości. Co wobec tego z tą jedną dziesiątą. Mordować? Jeszcze nie? No to na co czekać?

A gdzie miłosierdzie, tolerancja, to znaczy te zasady, które przyświecają prawdziwemu chrześcijaństwu? A może tak miast słów wsparcia wielkiego wodza z Chile, postawić mu pomnik w Warszawie? A może nawet razem ze Stalinem? Stalin też wyróżnił w pień komunistów, pozostawiając jedynie przy życiu spolegliwych wobec siebie. W zanadru mam jeszcze kilka świetlianych postaci, którzy mordowali komunistów, łącznie z tymi, którzy wydali wyrok na prawdziwego komunistę, jakim był Jezus. O Panie, jakie ty masz sługi swoje?

Jan Kibic

redakcja: LUBIN 59-300 UL. PRUSA 2, TEL./FAX 842-63-88,
redaktor naczelny: MIROSŁAW DREWS,
z-ca: JOLANTA ZALEWSKA-GARBOWSKA,
redaguje: ZESPÓŁ, skład: PC-GRAF.

ROZDZIAŁ
GAZETA LUBIŃSKA
TYGODNIK NIEZALEŻNY

DRUK: Drukarnia Indruk Zbigniew Mroczka
Lubin, ul. Odrodzenia 36, tel. 844-23-26